

Sygn. akt *X Ka 418/14*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 czerwca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie w X Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: **SSO - Agnieszka Zakrzewska**

Sędziowie: **SO - Krzysztof Chmielewski**

SO - Wanda Jankowska - Bebeszko (spr.)

Protokolant: protokolant sądowy stażysta Maria Stachyra

przy udziale Prokuratora Małgorzaty Herter Dziurzyńskiej

po rozpoznaniu w dniu 6 czerwca 2014 r. sprawy

A. K. oskarżonego o czyn z art. 231 § 1 k.k.

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy - Śródmieścia z dnia 20 stycznia 2014 roku

sygn. akt II K 640/10

orzeka:

zaskarżony wyrok uchyla i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu dla Warszawy -Śródmieścia do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt: X Ka 418/14

UZASADNIENIE

A. K. został oskarżony o to, że w okresie od 20 maja 2009 r. do 15 października 2009 r. w W., pełniąc obowiązki Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego dla Miasta Stołecznego W. nie dopełnił swoich obowiązków określonych w art. 50 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 07.07.1994 r. Prawo Budowlane w ten sposób, że, posiadając informacje o niszczeniu podczas prac remontowych prowadzonych w W. przy ul. (...) siedlisk jerzyków objętych ścisłą ochroną gatunkową na podstawie rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 28.09.2004 r. w sprawie gatunków dziko występujących zwierząt objętych ochroną, nie podjął czynności kontrolnych i nie wstrzymał prowadzenia robót budowlanych wykonywanych z naruszeniem prawa z zakresu ochrony środowiska i w sposób mogący spowodować zagrożenie środowiska, czym działał na szkodę interesu publicznego, tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie wyrokiem z dnia 20 stycznia 2014 r. (sygn. akt II K 640/10) orzekł następująco:

I. oskarżonego **A. K.** uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, z tym ustaleniem, iż nie wstrzymał prowadzenia robót budowlanych w bliżej nieokreślonym dniu, w okresie pomiędzy 08 czerwca 2009 roku a 15 sierpnia 2009 roku, to jest występku z art. 231 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 231 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i § 2 k.k. oraz art. 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej w punkcie I wyroku kary pozbawienia wolności na okres 2 lat próby;

III. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 140 zł tytułem wydatków oraz kwotę 60 zł tytułem opłaty.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego.

Zaskarżył wyrok w całości i zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku – polegający na ustaleniu, że oskarżony dokonał czynu z art. 231 § 1 k.k. w zamiarze ewentualnym, podczas gdy materiał dowodowy nie dawał podstawy do takich ustaleń (art. 438 pkt 3 k.p.k.). Podnosząc ten zarzut, wniósł o zmianę powyższego wyroku oraz uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest w przeważającej części zasadna, choć wniosek końcowy o uniewinnienie uznać należy za przedwczesny. Uwzględnienie apelacji skutkuje uchynieniem zaskarżonego wyroku celem ponownego rozpoznania sprawy w I instancji. Należy bowiem zauważyć, iż oprócz zakwestionowania prawidłowości samego ustalenia co do zamiaru oskarżonego, w uzasadnieniu apelacji obrońca wyraźnie wskazuje również na braki w motywacji stanowiska sądu orzekającego.

Ustalenie odpowiedzialności karnej za popełniony czyn jest możliwe tylko wówczas, gdy udowodnione zostanie wypełnienie przez sprawcę znamion strony przedmiotowej jak i podmiotowej tego czynu.

W powyższym kontekście trzeba w pełni podzielić stanowisko obrońcy, iż Sąd Rejonowy nie rozważył w sposób należyty kwestii strony podmiotowej przypisanego oskarżonemu występku z art. 231 § 1 k.k.

Zamiar sprawcy jest faktem natury psychicznej i podlega takiemu samemu dowodzeniu, jak elementy strony przedmiotowej określonego czynu zabronionego (postanowienie SN z 25 listopada 2010 r. IV KK 168/10). Ustalenie działania w zamiarze ewentualnym stanowi szczególnie trudny element w procesie dowodzenia. Po pierwsze - dlatego, że zamiar ewentualny nigdy nie występuje samodzielnie, ale pojawia się niejako pobocznie jakiegoś zamiaru bezpośredniego. Po drugie – dlatego, że wyznaczenie granicy pomiędzy zamiarem ewentualnym a „świadomą” nieumyślnością wymaga szczególnej precyzji i wnikliwości sądu. Zamiaru ewentualnego nie wolno bowiem domniemywać, lecz trzeba ustalać go w oparciu o całokształt okoliczności przedmiotowych i podmiotowych zdarzenia. W szczególności, konieczne jest wnikliwe analizowanie zachodzących w psychice sprawcy przeżyć o charakterze intelektualno – wolicjonalnym (tak m.in. Jacek Giezek w Komentarzu do art. 9 k.k., teza 15, Lex).

Przenosząc powyższe uwagi o teoretycznym charakterze na grunt niniejszej sprawy, stwierdzić należy, iż w omawianym zakresie Sąd Rejonowy nie poczynił, w zasadzie żadnych rozważań.

Z lakonicznego „wywodu” znajdującego się na 17 stronie pisemnego uzasadnienia wyroku wynika jedynie, że wniosek sądu orzekającego o działaniu z zamiarem ewentualnym został wyprowadzony z ustalenia (na podstawie wyjaśnień oskarżonego), iż oskarżony znał przepisy prawa budowlanego w zakresie swoich kompetencji. Znajomość tych przepisów i zaniechanie stosownych działań oznacza, zdaniem sądu I instancji, że oskarżony godził się na niedopełnienie obowiązków.

Z oczywistych względów, stanowiska przedstawionego we wskazany sposób, nie da się zaakceptować.

Wywód sądu, w takiej ogólnej formie, mógłby bowiem posłużyć, równie dobrze, uzasadnieniu zamiaru bezpośredniego. Skoro oskarżony znał swoje kompetencje a nie podjął działania, to nie chciał zajmować się sprawą, czyli celowo nie realizował swoich obowiązków wynikających z zakresu kompetencji.

Dlaczego Sąd Rejonowy przyjął działanie z zamiarem ewentualnym nie wynika też z innych fragmentów pisemnego uzasadnienia, w szczególności dotyczącej wyjaśnień oskarżonego (str. 4 i 5). Wprawdzie sąd - formalnie - wskazał, w jakiej części dał wiarę wyjaśnieniom, ale tak naprawdę nie dokonał prawidłowej oceny tego kluczowego przecież dowodu. Właściwe odniesienie do dowodu nie polega bowiem na wskazaniu, które jego fragmenty potwierdzają fragmenty innych dowodów, a do tego jedynie sprowadza się ocena sądu, nie tylko zresztą dowodu z wyjaśnień oskarżonego, ale i pozostałych dowodów. Taka forma motywacji jest niczym nie uzasadniona, wręcz przeciwnie, wprowadza niepotrzebny zamęt poprzez bezsensowne nagromadzenie informacji, często bez znaczenia (bezprzedmiotowe jest np. szczegółowe wskazywanie dowodów potwierdzających okoliczności bezsporne). Uzasadnienie wyroku ma, zamiast części rozważającej materiał dowodowy, część sprawozdawczą z procesu w formie wyczerpania, jakie dowody przeprowadzono oraz w jakim zakresie ich części wzajemnie się potwierdzają lub nie potwierdzają.

Z części dotyczącej oceny wyjaśnień możemy zatem dowiedzieć się tyle, że Sąd Rejonowy dał wiarę wyjaśnieniom, poza twierdzeniem o wydaniu decyzji o przekazaniu sprawy do WOŚ na Białolękę. W tej części uzasadnienia trudno jednak doszukać się rzeczywistych ocen, zwłaszcza w kontekście ustaleń strony podmiotowej przypisanego przestępstwa. Poza wskazaniem, które dowody potwierdzają pewne stwierdzenia oskarżonego, brak jest jakiegokolwiek oceny wersji przedstawianej konsekwentnie przez oskarżonego w toku procesu, w której tłumaczy powody takiego a nie innego zachowania. Wyjaśnienia dotyczące podstaw przekazania sprawy do WOŚ oraz stanowiska oskarżonego, iż – jego zdaniem – nie był właściwy do podjęcia działań w sprawie zawiadomienia STOP dotyczącego niszczenia siedlisk jerzyków w związku z pracami budowlanymi, sąd orzekający wyraźnie uznał za bez znaczenia i nie wziął ich pod uwagę (str. 5 uzasadnienia). Trudno zrozumieć takie stanowisko.

Słusznie też podnosi w apelacji obrońca, że zamiar obejmować musi wszystkie znamiona strony przedmiotowej przypisanego przestępstwa. Oznacza to, że przypisanie oskarżonemu popełnienia przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. w zamiarze ewentualnym wymagało udowodnienia godzenia się zarówno na niedopełnienie obowiązków, jak i na działanie na szkodę interesu publicznego. O ile Sąd Rejonowy wskazał, że oskarżony godził się na niedopełnienie obowiązków, o tyle w ogóle nie odniósł się do kwestii działania na szkodę interesu publicznego.

Wskazane braki, w szczególności dotyczące motywacji, jak i brak wskazania w uzasadnieniu wyroku logicznego toku rozumowania sądu, który doprowadził do wniosku, iż oskarżony działał umyślnie, z zamiarem ewentualnym, uniemożliwia merytoryczną kontrolę instancyjną orzeczenia.

Nieporozumieniem jest powołanie się przez Sąd Rejonowy na wyjaśnienia oskarżonego i wywodzenie z nich, iż znajomość przepisów prawa budowlanego w zakresie kompetencji PINB dowodzi zachowania umyślnego z zamiarem ewentualnym popełnienia przestępstwa.

Oceniając znamiona strony podmiotowej przestępstwa z art. 231 k.k., które można popełnić umyślnie oraz nieumyślnie, sąd orzekający powinien mieć na uwadze całokształt okoliczności przedmiotowo – podmiotowych. Nie chodzi bowiem wyłącznie o ustalenie, jaki organ był właściwy do podjęcia działań w sprawie zawiadomienia STOP i na jakiej podstawie oraz czy decyzja oskarżonego (o nie podejmowaniu działań) była słuszna czy niesłuszna. W przypadku stwierdzenia nietrafności decyzji i niedopełnienia obowiązku, konieczne jest wykazanie, że nietrafna decyzja i niedopełnienia obowiązku były objęte umyślnością bądź nieumyślnością oskarżonego (i to w zakresie wszystkich znamion przestępstwa z art. 231 § 1 lub § 3 k.k.). Konieczne w tej sytuacji jest szczegółowe odniesienie do wersji przedstawionej przez A. K., konsekwentnej w toku postępowania.

Oskarżony wyjaśniał, że, według stanu jego wiedzy, właściwy do podjęcia decyzji w sprawie zawiadomienia (...) Towarzystwa (...) był Wydział Ochrony Środowiska Dzielnicy (...) i temu organowi sprawa została przekazana do rozpoznania (bez znaczenia jest fakt sporządzenia orzeczenia przez inną osobę, skoro oskarżony twierdzi, że o przekazaniu wiedział, nadto, konsekwentnie podzielał stanowisko wyrażone w tym postanowieniu o przekazaniu wg właściwości).

A. K. wyjaśniał także, iż, w jego ocenie, byłby uprawniony do wstrzymania prac budowlanych tylko wówczas, gdyby w decyzji Wydziału Architektury z dnia 19 lipca 2007 r., nr 561/2007 o pozwoleniu na przeprowadzenie prac remontowych zawarty był warunek przeprowadzenia opinii ornitologicznej bądź realizacji prac z uwzględnieniem okresu lęgowego ptaków a inwestor nie dostosował przebiegu prac do tego rodzaju wymogów. Jako inspektor PINB sprawdza bowiem zgodność wykonywanych prac z pozwoleniem na budowę. W związku z tym, oskarżony wyrażał pogląd, iż organ, który wydał pozwolenie – niezgodnie z zaistniałą sytuacją faktyczną – ma prawo wstrzymać wykonanie tej decyzji.

Z powyższych wyjaśnień wynikają zatem powody określonego zachowania oskarżonego. Sąd Rejonowy nie może zaniechać ich oceny. Odniesienia wymaga ocena, czy ta wersja jest wiarygodna – w sensie, czy są to rzeczywiste powody zaniechania działań oraz ocena w kontekście znamion strony podmiotowej zarzucanego czynu (ewentualnie postaci z art. 231 § 3 k.k.). Prawidłowa ocena musi być poprzedzona szczegółową analizą wyjaśnień i odtworzeniem procesów zachodzących w psychice oskarżonego, w powiązaniu z okolicznościami przedmiotowymi zdarzenia.

Należy tu powołać wciąż aktualny judykat Sądu Najwyższego z dnia 13 sierpnia 1974 r. (IV KR 177/74, OSNKW 1974, z.12, poz. 222), w którym zostało stwierdzone, iż kluczem do ustalenia strony podmiotowej czynu zabronionego jest proces motywacyjny, którego rekonstrukcja powinna się opierać na analizie cech osobowości sprawcy, cech charakteru, usposobienia, poziomu umysłowego, reakcji emocjonalnych, stosunku do otoczenia i zachowania się w różnych sytuacjach życiowych. Dopiero suma tych danych osobopoznawczych w zestawieniu z wszystkimi okolicznościami popełnionego czynu daje podstawę do prawidłowej jego oceny od strony podmiotowej.

Ewentualne rozważania w przedmiocie zamiaru wynikowego winny być natomiast przeprowadzone szczególnie wnikliwie - tak, by w sposób jednoznaczny wynikało, z jakich względów, pomimo że sprawca nie chce popełnienia przestępstwa, można mu przypisać coś więcej niż tylko zachowanie nieumyślne.

Te wszystkie uwagi i zalecenia winien uwzględnić Sąd Rejonowy przy ponownym rozpoznaniu sprawy bacząc, by nie powielić wytkniętych powyżej uchybień.

Sąd powinien także dokonać szczegółowej analizy zakresu uprawnień oskarżonego, nie tylko w kontekście przepisów prawa budowlanego i ustawy o ochronie środowiska, ale też, na co zwrócił uwagę obrońca w apelacji, w kontekście przepisów kodeksu postępowania administracyjnego – zwłaszcza dotyczących związania organu administracyjnego treścią postanowienia o przekazaniu sprawy według właściwości.

Sąd Rejonowy może skorzystać z przepisu art. 442 § 2 k.p.k.

Z tych wszystkich względów orzeczono, jak w części dyspozytywnej wyroku.